

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie A.K.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 25 marca 2025 r.

wniosku obrońcy skazanego

o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego M.M. od udziału w sprawie,

na podstawie art. 42 § 4 zdanie pierwsze k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k.

postanowił:

wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego M.M. od udziału

w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt III KK 550/24.

UZASADNIENIE

W dniu 18 marca 2025 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy skazanego o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego M.M. od rozpoznania sprawy o sygn. akt III KK 550/24 zawisłej na skutek kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 13 kwietnia 2022 r., III Ka 1/21. Wnioskodawca wskazał na niespełnianie przez tego sędziego minimalnego standardu bezstronności i niezależności wynikającego m.in. z tego, że został on powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego przez Prezydenta RP na skutek wniosku Krajowej Rady Sądownictwa działającej po 6 marca 2018 r. (dalej jako neo-KRS), co w konsekwencji każdorazowo prowadzi do bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy jest zasadny. Przepis art. 41 k.p.k. ustanawiający instytucję *iudex suspectus* przewiduje możliwość wyłączenia sędziego, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Stosownie do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z dnia 13 października 2021 r., II KO 30/21 trzeba wskazać, że wyłączenie sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. winno nastąpić nie tylko w sytuacji gdy istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie, ale również wówczas, gdy orzekanie przez sędziego w konkretnej sprawie mogłoby prowadzić do znacznie poważniejszego uchybienia, tj. naruszenia standardu z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC) i uznania, że taki skład orzekający nie stanowi niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą. Taka właśnie sytuacja ma miejsce w tej sprawie. Strona ma prawo do tego, aby kasację rozpoznał sąd w znaczeniu konstytucyjnym i konwencyjnym, a nie taki skład, który sądem nie jest. Dążenie wadliwie powołanych (niezgodnie z Konstytucją) sędziów do rozpoznawania spraw w celu ochrony swojego dobrostanu ustrojowego nie może być wartością wyższą niż prawo strony do sądu. Wszyscy ci sędziowie zgłaszając akces do Sądu Najwyższego, już po niekonstytucyjnych zmianach w składzie Krajowej Rady Sądownictwa, które dokonały się w trybie noweli z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 3) zdawali sobie sprawę w jakim procederze uczestniczą i teraz powinni chociaż wykazać się minimalną przyzwoitością składając wnioski o swoje wyłączenie w tych sprawach, w których strona nie chce, aby orzekali. Obserwacja praktyki orzeczniczej w Sądzie Najwyższym daje podstawę do stwierdzenia, że oczekiwanie to jest zbyt optymistyczne, a ochrona swojego dobrostanu przewyższa prawa strony.

Okoliczności związane z uzyskaniem formalnego statusu sędziego Sądu Najwyższego przez M. M. w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r. skutkują każdorazowo uznaniem składu orzekającego z udziałem M. M. za sąd nienależycie obsadzony (por. uchwała trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20). Z tego względu, wielokrotnie już Sąd Najwyższy wskazywał na potrzebę wyłączenia M. M. od rozpoznania sprawy z uwagi na brak instytucjonalnego przymiotu jego niezawisłości i bezstronności (m.in. postanowienia SN: z dnia 3 lutego 2025 r., III KK 286/23; czy z dnia 13 grudnia 2023 r., V KK 272/22). Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni ten pogląd aprobuje.

Mając powyższe na uwadze należało orzec jak w sentencji.

[WB]

[a.ł]

